

Płata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 16 SIERPNI 1937 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 224

## ZAJŚCIA PODCZAS POCHODÓW ENDECKICH

W Krakowie doszło do starcia pomiędzy członkami PPS a Stronnictwa Narodowego  
Spokojny przebieg dnia wczorajszego w Łodzi

Łódź, 15 sierpnia.

(Pat) — Niezależnie od uroczystości oficjalnych Stronnictwa Narodowe w Łodzi zorganizowały odrębny obchód. Pochód Stronnictwa wyruszył z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej i przeszedł ulicami miasta według trasy wyznaczonej przez władze administracyjne.

W pochodzie wzięło udział około 2300 uczestników. Prócz członków koła łódzkiego, sieradzkiego, łęczyckiego, kaliskiego, brzezińskiego i łaskiego. Nie żadnych incydentów poważniejszych nie doszło, tak, że nigdzie nie zachodziła potrzeba interwencji policji.

Projektowany przez O.K.R. PPS.

wiec robotniczo - chłopski na placu przy ul. Wysokiej 45 nie odbył się wobec zakazu władz, spowodowanego względami bezpieczeństwa z uwagi na utrudnienia w związku z rozkopanymi przyległymi ulicami stanowiącymi dostęp do miejsca zgromadzenia wybranego przez organizatorów.

Warszawa, 15 sierpnia.

Wczoraj Stronnictwo Narodowe w Warszawie z racji obchodu „Cudu nad Wisłą” zorganizowało zgromadzenie na Rynku Starego Miasta oraz pochód, który przeciągnął ulicami śródmieścia. Manifestacja ta miała charakter wyłącznie antyżydowski.

Zbiórka rozpoczęła się o godzinie

11-ej rano. Po wygłoszeniu szeregu przemówień głównie poświęconych sprawie żydowskiej, uformował się pochód.

Ogółem w pochodzie wzięło udział 2.800 osób.

Podczas pochodu wszystkie sklepy żydowskie były zamknięte.

Warto zaznaczyć, że za pochodem jechał wóz cieżarowy, reklamujący piśmo antysemickie „Falanga”. Stojący na wozie młodzieńcy głośno wznosili okrzyki antyżydowskie.

Dowiedujemy się, że w Radzyminie miały miejsce

STARCIA Z ENDEKAMI.

W Jędrzejowie zaś koło Kałuszyna

pewna grupa endeków wyflukała szyby w kilku domach żydowskich.

Kraków, 15 sierpnia.

(PAT) W ramach obchodu rocznicy 15 sierpnia Stronnictwo Narodowe w Krakowie usiłowało zorganizować oddzielnie dla swoich członków i sympatyków zebranie w sali wystawowej przy ul. Rajskiej. Z chwilą rozpoczęcia się zgromadzenia doszło między przybyłą grupą PPS a zgromadzonymi do zajścia, w wyniku którego

KILKA OSÓB ZOSTAŁO POTURBOWANYCH.

Przybyłe na miejsce organa policji państwowej niezwłocznie przywróciły porządek.

## WALKA POWIETRZNA NAD NANKINEM

Wojska chińskie napierają na pozycje japońskie na linii Szanghaj-Wosung. — Japonia wysłała jeszcze 30 tysięcy żołnierzy do Chin

Szanghaj, 15 sierpnia.

(Pat) — Agencja Reutersa donosi: Japończycy twierdzą, iż lotnictwo ich całkowicie panuje nad lotnictwem chińskim; eskadry japońskie wyrządziły wielkie szkody lotnictwu chińskiemu, niszcząc podczas wielokrotnie powtarzających się lotów, liczne lotniska i hangary. Rejdy samolotów japońskich zaczęły się wczoraj od wczesnej godziny, wieczornej i były kontynuowane dzisiaj. Zniszczeniu uległo rzekomo 40 samolotów chińskich.

Samoloty japońskie biorące udział w tych lotach, pochodziły z wielkiego japońskiego lotniskowca, stojącego na kołowadzie w nieznacznej odległości od Szanghaju.

Chińczycy zaprzeczają wiadomościom ze źródeł japońskich, Główna kwatera chińska w Nankinie oznajmia, iż podczas lotu samolotów japońskich na lotniskowcu w Hang-Czau, japończykom udało się zniszczyć tylko jeden aparat, wówczas gdy sami stracili cztery samoloty. Właściciele chińskie w Szanghaju zaprzeczają również wiadomościom o szkodach wyrządzonych na lotnisku Hung-Yao.

Celem jednego z ataków eskadry lotniczej japońskiej był Nankin. Ponad

**ROZEGRAŁA SIĘ WALKA POWIETRZNA.**

Obronę chińską stanowiło 10 samolotów. O godz. 14-tej ponad Nankinem ukazało się 8 samolotów japońskich, które zrzucały bomby na lotnisko i niektóre punkty stolicy. Samoloty japońskie przyjęły ogólnym ogniem dział przeciwlotniczych. Według informacji ze źródeł chińskich trzy samoloty japońskie zostały stracone.

Samoloty chińskie kilkakrotnie ukazywały się ponad Szanghajem, wywołując ogień dział przeciwlotniczych. Według informacji ze źródeł chińskich trzy samoloty japońskie zostały stracone.

Samoloty chińskie kilkakrotnie ukazywały się ponad Szanghajem, wywołu-

jąc ogień dział przeciwlotniczych z karabinów japońskich, aeroplany chińskie przelatywały nad koncesją międzynarodową i francuską, nie rzucając jednak żadnych pocisków. Od szrapneli i pocisków dział przeciwlotniczych zginęło dwóch Chińczyków, a kilkanaście osób jest rannych.

W pobliżu linii kolejowej Szanghaj-Wosung, gdzie

**WOJSKA CHIŃSKIE NAPIERAJĄ NA POZYCJE JAPONSKIE.**

słychać bez przerwy strzały armatnie i trzask karabinów maszynowych.

Dzisiaj rano wojska chińskie wzięły udział w wojennym dzielnicy miasta, wybuchły liczne pożary.

Japończycy otrzymali posiłki, ale zarówno miejsce wylądowania ich, jak i liczebność przybyłych oddziałów, jest trzymaną w tajemnicy przez władze japońskie.

Szanghaj, 15 sierpnia.

(Pat) — Według wiadomości Central News, chińskie działa przeciwlotnicze straciły 4 samoloty japońskie z liczby 16-tu, które dzisiaj ukazały się nad Nankinem. Jednocześnie z lotniska pod Nankinem, gdzie startowały samoloty chińskie które zmusiły eskadrę japońską do odwrotu, samoloty japońskie rzuciły za ledwie 4 czy 5 bomb.

Ludność Nankinu na pierwszą wiadomość o ukazaniu się eskadry japońskiej ukryła się do piwnic i schronów a na ulicach miasta pozostali jedynie policjanci i żandarmi.

Tientsin, 15 sierpnia.

(Pat) — Japończycy w przyspieszonym tempie wysyłają posiłki do Chin Północnych z Korei i Mandżurii. Wczoraj rano do Tientsinu przybyło 60 pociągów wojskowych z materiałem wojennym i oddziałami wojsk japońskich, po-

siłki te obliczają na 30 tysięcy ludzi. Samoloty japońskie w dalszym ciągu lądują w Tientsinie i Pekinie.

Tokio, 15 sierpnia.

(Pat) — Lotnictwo japońskie, według agencji Domei, przeprowadziło energiczną akcję w celu zniszczenia wszystkich ośrodków lotniczych chińskich w okręgu Szanghaju. W czasie tej akcji zniszczono 70 samolotów chińskich.

Poza tym samoloty japońskie zaatakowały lotniska w Encziao w pobliżu Hang-Czau oraz lotnisko Kwang-Te na połowie drogi pomiędzy Nankinem a Hang-Czau, niszcząc hangary i 12 samolotów. W drodze powrotnej eskadra japońska obrzuciła bombami lotnisko Cziao-Tsu-Czen w pobliżu Hang-Czau. Liczne samoloty chińskie spłonęły.

Dzisiaj rano eskadra samolotów japońskich zniszczyła trzy samoloty na przedmieściu Szanghaju Hung-Wao.

## Chiny zwrócą się do Ligi Narodów Czy Anglia podejmie interwencję na Dalekim Wschodzie?

Londyn, 15 sierpnia.

(PAT) Omawiając stanowisko rządu brytyjskiego wobec konfliktu na Dalekim Wschodzie, współpracownik dyplomatyczny „Sunday Times” zaznacza że W. Brytania stosuje politykę całkowitej neutralności wobec wypadków w Chinach. Rząd brytyjski ograniczył się do ostrzeżenia pod adresem Japonii i Chin przed naruszeniem dzielnicy międzynarodowej w Szanghaju. Podobne kroki podjęte zostały, według pisma, również i przez rządy St. Zjednoczonych i Francji.

Od japońskiego ministra spraw zagranicznych Hiroty otrzymano stereotypową odpowiedź uspokajającą. Natomiast rząd chiński w swej odpowiedzi zwrócił uwagę, że Japonia używała dzielnicy międzynarodowej w Szanghaju jako bazy dla swych działań wojennych w r. 1932 oraz stwierdził, że jeżeli by się to obecnie powtórzyło, to Chiny nie mogą zagwarantować usza-

nowania tej dzielnicy.

Pismo dowiaduje się, że Chiny zamierzają podobno zwrócić się do Ligi Narodów na zasadzie art. 17 paktu w czasie wrześniowej sesji zgromadzenia. Obecnie rozważana ma być przez rząd chiński sprawa czy nie należałoby bezwzględnie podjąć tych kroków.

Chiny nie mają żadnych złudzeń co do bezpieczeństwa zbiorowego pisze dziennik — ale pragną zwrócić uwagę opinii publicznej świata na ponowną agresję Japonii.

Rząd brytyjski zdecydował się na politykę neutralności, wychodząc z założenia, że jedynie w razie wspólnej akcji ze St. Zjednoczonymi W. Brytania mogłaby zająć bardziej zdecydowane stanowisko w nadziei powstrzymania Japonii. Według czasopisma W. Brytania, wystąpiła w Waszyngtonie z sugestią, aby oba rządy odbywały nie tylko ścisłe konsultacje, ale również podjęły wspólną akcję dyplomatyczną.

Sugestia konsultacji została w Ameryce przyjęta, natomiast na propozycję wspólnej akcji dyplomatycznej Stany Zjednoczone się nie zgodziły. Jedynym rezultatem tych posunięć było, że W. Brytania i St. Zjednoczone zaoferowały Japonii i Chinom swoje przyjacielskie usługi, celem doprowadzenia do załatwienia zatargu. Tokio jednak zignorowało tę ofertę.

W Londynie panuje pogląd, że, jak pisze dalej „Sunday Times” Japonia, dążąc do stopniowego podboju Chin, podejmuje przedsięwzięcie przekraczające jej ograniczone możliwości gospodarcze. Podbój Mandżurii nie tylko nie wzmocnił Japonii, ale ją wprost osłabił. Dalsze podboje wywołałyby, jak uważa w Londynie, ten sam efekt. Niektórzy sądzą, że Chiny będą w stanie stawić opór przez cały rok co nadwyrężyłoby zasoby japońskie do ostatecznych granic, podkreśla pismo.



# Gdyby Anglia straciła Gibraltar...

### Polityczna fantazja znakomitego pisarza Wellsa. — Rozczłonkowanie floty brytyjskiej. — Zachowanie importu. — Anglia odcięta od świata

— Kto panuje nad Gibraltar, panuje nad Morzem Śródziemnym, a kto panuje nad Morzem Śródziemnym, może zagarnąć połowę Europy...

Słowa powyższe wypowiedział jeszcze w 1803 roku admirał Nelson. Anglicy nie dają bynajmniej do zagarnięcia połowy Europy, ale swobodny przejazd przez cieśninę Gibraltarską jest dla nich kwestią życia i śmierci.

Cieśnina Gibraltarska i kanał Sueski — jako dwa ujścia Morza Śródziemnego z jednej strony na zachód ku Atlantykowi, z drugiej na wschód ku Oceanowi Indyjskiemu i Cichemu — posiadają dla Wielkiej Brytanii jako dla państwa kolonialnego ogromne znaczenie.

— Cokolwiekby się stało musimy mieć w kieszeni klucze od tych dwóch bram! — rzekł w 1870 roku podczas wojny francusko-pruskiej lord Baeconfield — Nie pretendujemy do ich wydobycia, ale musimy je posiadać. W przeciwnym razie inne mocarstwa, podobnie jak my, przyspieszą lokatorzy niektórych domów posiadających klucze od bram!

W związku z wojną domową w Hiszpanii znakomity powieściopisarz angielski, autor wielu wspaniałych powieści historycznych, Herbert Wells, próbował odpowiedzieć na pytanie, co by się stało z Wielką Brytanią, gdyby przypadkiem straciła „klucze” od tych dwóch bram, to znaczy — gdyby przypadkiem straciła możność swobodnego korzystania z cieśniny Gibraltarskiej i Kanału Sueskiego.

Przed wszystkim flota angielska zostałaby rozczłonkowana na trzy izolowane części: — pierwsza część, t. zw. Flota Maltajska, której główna baza mieści się obok Malty na południe od Sycylii, zostałaby zamknięta na wodach Morza Śródziemnego. Tak zwana „Flota domowa” („Home-fleet”) byłaby rozmieszczona na Atlantyku. A część Floty, przebywająca na Oceanie Spokojnym, musiałaby w razie potrzeby obejść Przemyślną Południowej Azji i całej Afryki, aby dostać się do wód Atlantyku, co załoby, oczywiście, bardzo wiele czasu i wypadek wojny byłoby niemożliwe do zrealizowania.

Strata „kluczy” pociągnęłaby według Wellsa również bardzo opłakane skutki ekonomiczne. Anglia byłaby bowiem pozbawiona kontaktu i przewozu z koloniami, a więc z Dalekiego i Bliskiego Wschodu, Chin, Indji, z Cejlonu, Austrii i Nowej Zelandii. Zwłaszcza strata klucza od Gibraltar, byłaby równoznaczna z blokadą gospodarczą, albowiem zahamowałaby dowóz bawełny z Egiptu, masła roślinnego z Indji, jedwabiu z Chin, herbaty z wyspy Cejlon, ryżu z wysp Archipelagu Maltajskiego, wełny z Australii i z mięsa, masła oraz sera z Nowej Zelandii. Oczywiście, że wszystkie artykuły można byłoby dowozić do Anglii drogą okrężną, wzdłuż brzegów Afryki, ale tak wydłużona droga musiałaby znacznie podnieść cenę tych artykułów.

Wreszcie, nie posiadając „kluczy”, Anglia nie mogłaby w razie potrzeby przetrzymać ze swych dominiów oddziałów wojsk pomocniczych. Słowem — stwierdza Wells — Anglia nie może z tych „kluczy” zrezygnować i musi ich bronić wszelkimi rozporządzalnymi środkami, a więc wyłączać nawet wojny. Wszyscy Anglicy są tego samego zdania. W ubiegłym miesiącu sprawę „kluczy” zainteresowała się nawet Izba Gmin.

Jeden z posłów opozycyjnych zwrócił się do Edena z zapytaniem w tej sprawie, zachowując przy tym typową dla Anglików dżentelmeńską formę interpelacji:

— Czy wiadomo wielce szanownemu ministrowi — brzmiała ustna interpelacja — że sprzymierzeńcy generała Franco usadowili w Ceucie i Algeirasie, a więc też przy Gibraltarze całą baterię dział?... A jeśli wiadomo o tym wielce szanownemu panu ministrowi, to czy zamierza przedsięwziąć w danym wypadku rząd Jego Królewskiej Mości?... Eden starał się, oczywiście, uspokoić panów posłów, a poprzez ich głowy —

cały kraj. Fakt ten nie został jeszcze całkowicie stwierdzony, a gdyby odpowiadał prawdzie, rząd Jego Królewskiej Mości, przedsięwzięłby niezwłocznie odpowiednie środki zaradcze. Między innymi Eden oświadczył, że Gibraltar jest nie do zdobycia. Opozycja z tym się nie zgodziła. Jak przedstawia się ta sprawa w rzeczywistości?

Już w najdawniejszych czasach, gdy narody posiadały bardzo metne wyobrażenia o międzynarodowym handlu, prowadzono srogie wojny o panowanie nad Gibraltar. Pierwsi zwrócili na tę cieśninę uwagę Rzymianie, którzy przy pomocy swych wojsk wytrącili ją z rąk Kartagińczyków. W wiekach średnich do XVI-go stulecia Gibraltar był w rękach Maurów, panujących nad całym Półwyspem Pirenejskim. Potem „klucze” Gibraltar przeszły w ręce potężnej Hiszpanii.

Dopiero w 1721 roku Anglicy, korzystając z osłabienia państwa hiszpańskiego, przejęli władzę nad Gibraltar. W 1779 roku Francja i Hiszpania chciały wykorzystać fakt, że Anglia zaprzęta była wojną ze Stanami Zjednoczonymi, i przedsięwzięły wspólną wyprawę na cieśninę. Wojna trwała trzy lata, a skutek jej był taki, że Anglia, nie w zasadzie nie tracąc, ustąpiła miejsca rów-

niez Francji i Hiszpanii. Potem przyszedł Napoleon, który oświadczył buńczucznie że od tej chwili klucze Gibraltar będą tkwić tylko w jego kieszeni. A gdy zamknięto na klucz na wyspie św. Heleny, Cieśnina Gibraltarska stała dobrodziejstwem międzynarodowym. Przejazd przez cieśninę dozwolony jest dla okrętów wszystkich państw i narodów. Faktycznymi gospodarzami twierdzy, zwanej Gibraltar, są Anglicy, lecz oni nie nadużywają swej władzy. Obecnie twierdza ta, będąca najdalej posuniętym i najlepiej obwarowanym punktem południowo-zachodniej części Europy, wznieca znowu apetyt. Z brzoza afrykańskiego, z Ceuty i Algeirasu, skierowano w jej stronę potężne działo „sprzymierzeńców generała Franco” wedle dyplomatycznych wyrażań panów z Izby Gmin. Ponieważ żyjemy w epoce wszelakich możliwości, można przypuszczać, że pewnego dnia działo to „przemówi” właściwym sobie językiem... Czy są one groźne?...

Każdy, kto choćby przez krótki okres czasu był gospodarzem Gibraltar, fortyfikował tę cieśninę, a więc Kartagińczycy, Rzymianie, Maurowie, Hiszpanie, Anglicy i Francuzi. Od dwóch tysięcy lat starają się ludzie uczynić te twierdze niedostępną dla innych. Obecnie

twierdza jest ufortyfikowana wedle ostatnich wymogów techniki wojennej, posiada nie tylko wielkie działa dalekonośne, lecz również artylerię przeciwlotniczą, świetnie obwarowane okopy, przejścia podziemne i t.p. Słowem — druga linia Maginota!

Mimo to — jak stwierdzają niektórzy fachowcy — ciężka artyleria, ułokowana na afrykańskim brzegu, może zmusić załogę twierdzy do kapitulacji. Ceuta od Gibraltar dzieli 24 kilometry Algeiras — 7 i pół kilometra!... W tych warunkach sytuacja nie jest tak pewna jakby się mogło wydawać.

Anglicy doskonale zdają sobie z tego sprawę i wie o tym, oczywiście, również wielce szanowny pan minister Jego Królewskiej Mości. Kto wie, czy właśnie w tej okoliczności nie należy doszukiwać się przyczyn owej ustępliwości rządu angielskiego wobec Niemiec i Włoch, która niektórych polityków wprawia w tak wielkie zdumienie. Wprawdzie Anglia znalazłaby jeszcze odpowiednie środki na zagwoźdzenie działo „sprzymierzeńców generała Franco”, ale wojna nie jest wyjściem z tej sytuacji. Nikt w Anglii wojny nie chce. W tym bodaj tkwi cały sens filozofii politycznej Chamberlaina i Edena.

N. T.

## Rocznica zwycięskiej bitwy pod Warszawą obchodzona była uroczystie w całym kraju

Warszawa, 15 sierpnia.

(Pat) — W dniu 15 b.m. odbyły się na terenie całego kraju uroczyste obchody „Święta Żołnierza”.

Obchody te w miastach i większych osiedlach przeważnie rozpoczęły się już w dniu 14 b.m. w godzinach wieczornych capstrzykami oraz paleniem ognisk, co połączone było z apelem poległych w wojnie z bolszewikami.

W dniu zaś 15 b.m. na program obchodów składały się nabożeństwa odprawiane w świątyniach wszystkich wyznań przy udziale przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, a po nabożeń-

stwie odbyły się defilady wojska, organizacje, b. wojskowych, zw. strzeleckiego, młodzieży wiejskiej i innych organizacji społecznych. Poza tym w całym szeregu miejscowości odbyły się liczne zgromadzenia, na których wygłaszano okolicznościowe przemówienia na temat znaczenia „Święta Żołnierza”. W uroczystych obchodach „Święta Żołnierza” tłumnie brały udział szerokie rzesze miejscowego społeczeństwa.

Nastroj był wszędzie podniosły i niezłomnie zakłócony.

Warszawa, 15 sierpnia.

(Pat) — Dziś w siedemnastą rocznicę

## Lloyd George i Churchill wejdą do rządu?

Sensacyjne pogłoski o rekonstrukcji gabinetu angielskiego

Londyn, 15 sierpnia.

(Pat) Popularna gazeta niedzielną „The People” podaje sensacyjną wiadomość, jakoby premier Chamberlain zamierzał przeprowadzić rekonstrukcję swego gabinetu przed jesienną sesją parlamentu.

Cel rekonstrukcji rządu ma być dwójaki: 1) nadanie gabinetowi bardziej narodowego charakteru, aby przekonać świat, że W. Brytania zdecydowana jest bronić swoich praw, 2) zwiększenie wpływu premiera na politykę zagraniczną.

Mając pierwszy cel na uwadze premier zamierza zaproponować Winstonowi Churchillowi i Lloyd Georgowi wstąpienie do rządu. Pismo przypuszcza, że min Eden opuściłby ministerstwo spraw zagranicznych, obejmując ewentualnie tę rolę spraw kolonialnych, na miejsce min.

Ormsby Gore. Stanowisko ministra spraw zagranicznych powierzone zostałoby prawdopodobnie lordowi Halifaxowi.

Lloyd George i Churchill jako ministrowie bez teki dopuszczeni zostaliby do ścisłego grona ministrów w gabinecie, którzy decydować mają o najważniejszych zagadnieniach polityki brytyjskiej.

Zwłaszcza dalszych zmian pismo przewiduje, że Sir John Simon obejmie urząd lorda kanclerza po lordzie Haillshamie, który według przypuszczeń ustąpił. Co do sir Samuela Hoare, objąłby on tekę kanclerza skarbu.

W kołach politycznych Londynu domysły dziennika uważają za wysoce nieprawdopodobne i po prostu nazywają je wytworem fantazji.

## Nowe zajścia w Jugosławii Dwie osoby zabite

Białogród, 15 sierpnia.

(Pat) — W związku z zajściami w Maldenovic został wydany komunikat oficjalny, stwierdzający, iż lewicowe elementy opozycyjne zamierzały zorganizować w różnych miejscowościach meetingi po nabożeństwie żałobnym za spokój duszy s.p. patriarchy Barnaby. Celem ich było wywołanie rozruchów. Zamierzano dokonać napadu na Mladenovac na dom deputowanego Badzaka. Po nabożeństwie kilkaset osób udało się pod pomnik poległych, manifestując po drodze, władze naprosto wzywały manifestantów do rozejścia się. Znaczna część u-

czestników pochodu poszła w kierunku mieszkania deputowanego.

Zandarmi, którzy usiłowali temu przeszkodzić zostali obrzuceni kamieniami i zaatakowani pałkami i nożami. Oficer żandarmerii i dwóch zandarmów odniosło rany. Dopiero wobec takiej postawy tłum żandarmeria uczyniła użytek z broni palnej, dwie osoby zabite, a 10 jest rannych. Tłum rozproszył się i porządek został przywrócony. W innych miejscach elementy opozycyjne usiłowali również zorganizować demonstrację, jednakże bez żadnego powodzenia.

## Napad cyganów na wieś w Rumunii

Bukareszt, 15 sierpnia.

(Pat) Ub. nocy dokonała banda cyganów napadu na wieś Negreni w pobliżu miejscowości Oradea. Na granicy rumuńsko-węgierskiej, doszło do regularnej walki, w czasie której 4 chłopów zostało zabitych, a wielu ciężko rannych.

Następnie udali się cyganie do sąsiedniej wsi Bucea, gdzie jednak chłopcy, zawiadomieni w porę o niebezpieczeństwie, stawiali im skuteczny opór. Walka trwała do samego rana i ostatecznie zostali cyganie zmuszeni do poddania się, liczba zabitych i rannych po obu stronach nie została dotychczas ustalona.







# Porażka Vereya w Amsterdamie

## Nowi mistrzowie Europy w wioślarstwie

Amsterdam, 15 sierpnia. W niedzielę zakończyły się w Amsterdamie zawody wioślarstwa mistrzostwo Europy. Finały rozegrane zostały w niepomyślnych warunkach atmosferycznych w czasie deszczu przy silnym wietrze. Fatalne warunki atmosferyczne spowodowały, że trybuny były prawie puste.

Wyniki finałów przedstawiają się następująco:

**Jedynki:** 1) Studach (Szwajcaria) 7:14.4, 2) Hasenoer (Austria) 7:18.7, 3) Verey (Polska) 7:21.6, 4) Westhoff (Niemcy) 7:32.5.

**Dwójki ze sternikiem:** 1) Niemcy 7:39.4, 2) Włochy 7:43.2, 3) Polska 7:54.5, 4) Francja 7:57.2.

**Dwójki bez sternika:** 1) Włochy 7:18.5, 2) Dania 7:28.8, 3) Szwajcaria 7:36.

**Dwójki podwójne:** 1) Niemcy 6:45.3, 2) Węgry 6:49.6, 3) Włochy 6:55.3, 4) Szwajcaria 7:00.9.

**Czwórki ze sternikiem:** 1) Niemcy 6:43.7, 2) Holandia 6:44, 3) Włochy 6:47.3, 4) Dania 6:57.

**Czwórki bez sternika:** 1) Niemcy 6:31.7, 2) Szwajcaria 6:36.8, 3) Węgry 6:45.3, 4) Holandia 6:47.5.

**Osemki:** Włochy 6:00.5, 2) Niemcy 6:01.5, 3) Dania 6:06.4, 4) Węgry 6:13.4.

W punktacji ogólnej zwyciężyli Niemcy przed Włochami i Szwajcarią.

# Gdańsk - Warszawa 4:0 (2:0)

## Przykra klęska piłkarzy stołecznych

Gdańsk, 15 sierpnia. W niedzielę rozegrany został w Gdańsku międzymiastowy mecz piłkarski Warszawa - Gdańsk, zakończony kompromitującą klęską Warszawy w stosunku 0:4 (0:2).

Warszawa grała bardzo słabo, mając niewątpliwą przewagę w polu, nie umiała tej przewagi uwidocznić cyfrowo. Piłkarze na ogół za dużo kombinowali, a strzały oddawane na bramkę były przeważnie anemiczne. Częściowo winę za porażkę ponosi Rudnicki, który był wyjątkowo słaby, bardzo źle grał atak. Obrona również nie dopisała. W sumie zespół polski zaprezentował się bardzo słabo.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Bartel, Prohl i Rebelowsky (2). Sędziował p. Brust z Królewca. Widzów zebrało się przeszło 5 tysięcy.

### Ważne zwycięstwo węgierskich piłkarzy we Lwowie

Lwów, 15 sierpnia. W niedzielę drużyna węgierska rozegrała we Lwowie mecz z polską Ukrainą, wygrywając nieznacznie 4:3 (3:1).

Węgrzy grali znacznie lepiej niż w sobotę, prowadzili już nawet 3:0, mając się zdawało, zapewnione zwycięstwo. Goście zlekceważyli przeciwnika i nie przegrali spotkania. Bramki dla Węgrów zdobyli Finta (2), Telek i Boros, a dla Ukrainy Sędziował p. Strzelecki. Widzów około 3000.

### Wisła-Olsza 6:1 (1:0)

Wisła do towarzyskiego spotkania z Olszą wystąpiła z rezerw. skrzydłowym miała znaczną przewagę szczególnie w drugiej części. Czerwoni traktowali spotkanie jako trening, to też w większości nie brali udziału. Bramki zdobyli Artur i Graczyk. Sędziował p. Immerglueck.

# OKOŁO PROWADZI W TABELI

## rozgrywek o wejście do klasy A

Łódź, 15 sierpnia. Według przewidywań walka o wejście do klasy A zaostreże się z tygodniowymi rozgrywkami.

Przewidywania są następujące:

1) Sokół 3 4:2 9:9  
 2) K. K. S. 3 3:3 8:4  
 3) Kruscheender 3 3:3 4:4  
 4) Lechia 3 2:4 2:6

**Kruscheender 0:0**

Kalisz, 15 sierpnia. (Telefon własny).

W niedzielę na stadionie miejskim w Kaliszu rozegrany został mecz o wejście do klasy A, między klubami K. K. S. i Kruscheender. Spotkanie zakończyło się niespodziewanie remisem 0:0.

Wspólnym powitaniu grę rozpoczyna K. K. S., od samego początku dało się zauważyć, że zdominowanie wśród zawodników obu zespołów wypłynęło ujemnie na przebieg gry. W pierwszej połowie zawodów z gry miała być wyeliminowana Lechia, która nie wykorzystując jednak sytuacji podbramkowych m. in. też je nie wykorzystując dochodzą z kolei do głosu, ale nie było to widać, atakują goście, mimo kilku „muśnięć” po polu.

W przerwie gra toczy się początkowo z rezultatem bramkowym. Sędzia p. Rettig zajął się niespodziewanie.

W przerwie w zawodach tych zawlecił na całość sytuację ich w tabeli została poważnie pogorszona. Cała gra ich była bezplanowa.

### Kruscheender 0:0

Kalisz, 15 sierpnia. (Telefon własny).

W niedzielę na stadionie miejskim w Kaliszu rozegrany został mecz o wejście do klasy A, między klubami K. K. S. i Kruscheender. Spotkanie zakończyło się niespodziewanie remisem 0:0.

Wspólnym powitaniu grę rozpoczyna K. K. S., od samego początku dało się zauważyć, że zdominowanie wśród zawodników obu zespołów wypłynęło ujemnie na przebieg gry. W pierwszej połowie zawodów z gry miała być wyeliminowana Lechia, która nie wykorzystując jednak sytuacji podbramkowych m. in. też je nie wykorzystując dochodzą z kolei do głosu, ale nie było to widać, atakują goście, mimo kilku „muśnięć” po polu.

W przerwie gra toczy się początkowo z rezultatem bramkowym. Sędzia p. Rettig zajął się niespodziewanie.

W przerwie w zawodach tych zawlecił na całość sytuację ich w tabeli została poważnie pogorszona. Cała gra ich była bezplanowa.

### Sokół—Lechia 3:0 (2:0)

Zgierz, 15 sierpnia. W niedzielny mecz o wejście do klasy A wywodził się zwycięstwo.

wał w Zgierzu obryzmie zainteresowanie. Sokół włożył do gry wiele ambicji, zwyciężając przeciwnika zupełnie zasłużenie.

Początkowo atakuje Lechia, jednakże miejsce w szybko otrzymują się z przewagi i w krótkim okresie czasu zdobywają dwie bramki ze strzałów Kornackiego z podania Kalużyńskiego oraz Bryzewskiego.

Po zmianie pół przeważa nadal Sokół, który zdobywa trzecią bramkę z rzutu karnego (Bryzewski). Drugi rzut karny nie został przez gospodarzy wykorzystany.

W Sokole wyróżnili się: Zrobek, Bryzewski i Kornacki. W Lechii — Bąk i Gadał. Sędziował p. Szczerbiński.

Na meczu obecni byli przedstawiciele ŁOZPN

## Michalak i Targoński zwyciężają kolarzy niemieckich w wycięgu amerykańskim

W dniu wczorajszym odbył się na torze Helenowa trzygodzinny wycięg amerykański pary, przy udziale kolarzy niemieckich, warszawskich i łódzkich. Wycięg zakończył się zwycięstwem pary warszawskiej Michalak — Targoński, która niespodziewanie w 135 minucie „urwała się” i wyprzedziła o jedno okrażenie następną parę.

Drugie miejsce zajęła para niemiecka Schorn — Aymans, zdobywając 34 pkt., trzecie Ignaczak — Hofsznajder 25 pkt., czwarte Starzyński — Popończyk 9 pkt., 5) Matczak — Osmólski 7 pkt. i 6)

## Henkel zwycięża Tłoczyńskiego w finale turnieju o mistrzostwo Sopot

Sopoty, 15 sierpnia. W niedzielę zakończył się w Sopotach międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Wschodu. Z Polaków Hebda i Tłoczyński doszli do półfinału.

W półfinałach Hebda trafił na Henkla i przegrał 3:6, 5:7. W drugim półfinale Tłoczyński wyeliminował świetnego tenisistę jugosłowiańskiego Kukuljevica 5:7, 7:5, 7:5.

W finale Henkel wygrał z Tłoczyńskim 5:7, 6:2, 8:6, 6:4, zdobywając po raz trzeci z rzędu puchar Wschodu.

W grze pojedynczej pan mistrzostwo przyznano gdańszczance Reuther — Hammer. Walczyła ona w finale z austriaczką Wolff. Pierwszego seta wygrała austriaczka 10:8.

W drugim zwycięstwo odniosła gdańszczanka 7:5, po czym Wolff zrezygnowała z dalszej gry.

W grze podwójnej panów finał rozegrali pary Hebda — Tłoczyński z parą jugosłowiańską - niemiecką Kukuljivic Lund. Z powodu deszczu gra została przerwana od razu w pierwszym secie i zakończona zostanie dopiero w poniedziałek.

W grze mieszanej zwyciężyła para wojsko - niemiecka Tonoli — Henkel, bijąc parę jugosłowiańską - austriacką Kukuljivic — Wolff 7:5, 6:2.

## Zwycięstwo ŁKS-u w Pabianicach

Ligowcy biją Sokół 4:0 (0:0)

W dniu wczorajszym bawiła w Pabianicach drużyna ligowa ŁKS-u, która w meczu towarzyskim pokonała A-klasowego Sokół w stosunku 4:0 (0:0).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

L. K. S.: Piasecki (po przerwie Cegliński), Karasiak, Galecki, Przygoński, Osiecki, Tadeusiewicz, Król Koczewski, „Star”, Herbstreich (po przerwie Sołwiak) i Miller.

SOKÓL: Pawłowski, Bartoszek, Jędrzyński, Łapka, Adamek, Rydzyski, Szewt, Winczewski, Sznajder, Adamowicz i Penczak. ŁKS. pomimo zwycięstwa grał niezbyt dobrze.

Łódzianie już w pierwszej połowie uzyskali przewagę, której jednak nie potrafili wyzyskać. W II-iej połowie przewaga ŁKS-u wzrosła i w konsekwencji padły dla łodzin cztery kolejne bramki ze strzału Koczewskiego 3 i „Stara” 1.

W ŁKS-ie wyróżnili się Karasiak w obronie, Koczewski i Miller w ataku, zaś w Sokole dobra była obrona i lewa strona ataku. Sędziował dobrze p. Segal.

Na meczu obecny był trener ŁKS-u p. Schurmann.

Małomiastkowy mecz zakończył się zwycięstwem Warszawy w stosunku 0:4 (0:2).

Warszawa grała bardzo słabo, mając niewątpliwą przewagę w polu, nie umiała tej przewagi uwidocznić cyfrowo. Piłkarze na ogół za dużo kombinowali, a strzały oddawane na bramkę były przeważnie anemiczne. Częściowo winę za porażkę ponosi Rudnicki, który był wyjątkowo słaby, bardzo źle grał atak. Obrona również nie dopisała. W sumie zespół polski zaprezentował się bardzo słabo.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Bartel, Prohl i Rebelowsky (2). Sędziował p. Brust z Królewca. Widzów zebrało się przeszło 5 tysięcy.

## Maciaszczyk bije rekord w dziesięcioboju

W ciągu soboty i niedzieli został rozegrany na Wimpie dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu. Startowało 5-ciu zawodników, jednak dwóch po pierwszym dniu wycofało się.

Tytuł mistrza zdobył z łatwością Witold Maciaszczyk, bijąc wynikiem 5577 pkt. dotychczasowy rekord okręgu.

Drugie miejsce zajął Kazimierz Maciaszczyk — 4280 pkt. i trzecie Lewandowski (Ziedn.). W poszczególnych konkurencjach dziesięcioboju wyniki W. Maciaszczyka były następujące: bieg 100 mtr. 11.9 sek., skok w dal 6.50 mtr., rzut kula 10.87 mtr., skok wzwyż 1.70 mtr., bieg 400 mtr. 54.3 sek., 110 mtr. płotki 16.8 sek., dysk 31.78 mtr., tyczka 3.10 mtr., oszczep 39.30 mtr., bieg 1500 metrów 4.56.1.

Pląciobój kobiecy o mistrzostwo okręgu nie odbył się, gdyż wskutek mylnego interpretowania przepisów zawodniczki nie stawily się pierwszego dnia, t. j. w sobotę.

W dniu wczorajszym odbyły się również biegi sztafetowe o mistrzostwo okręgu, których wyniki były następujące: mężczyźni: 4 razy 1500 mtr.: 1) ŁKS — 18.06.6, 2) Geyer — 18.36.4, 3) KP Zjednoczone — 18.42.6, 3 razy 1000 m: 1) KP Zjednoczone — 8.36.4, 2) KE — 8.54.9, 3) Geyer — 9.04.4, 0 razy 200 m: 1) IKP — 1.41.8, 2) Boruta — 1.42.4, 3) ŁKS — 1.43.4, Olimpijska: 1) ŁKS — 3.31.4, 2) KE — 3.42.7, 3) Geyer. Szwedzka: 1) Boruta — 2.11.8, 2) IKP — 2.12.2. Sztafety kobiece: 4 razy 200 m: 1) TFSJ — 1.58.7, 2) IKP — 2.00.2, 4 razy 100 m: 1) TFSJ — 56 sek., 2) IKP — 58.5, 60 — 75 — 100 — 200 mtr.: 1) TFSJ — 1.01.7. Sztafeta IKP została zdyskwalifikowana za fałszywy start.

## O wejście do klasy B

Zgierz, 15 sierpnia. W meczu piłkarskim o wejście do klasy B Przybyłowianka pokonała SKS Norblin (Głowno) w stosunku 3:1 (2:1), zdobywając bramki przez Bukowskiego, Wiaderkiewicza i Lewandowskiego. Dla pokonanych bramki zdobyli: Szczęśniak i Luczewski. Na przedmecz juniorzy Sokola pokonali juniorów Przybyłowianki 3:0.

## Anglia zwycięża Niemcy w meczu lekkoatletycznym

W Londynie odbył się mecz lekkoatletyczny Anglia — Niemcy, który zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Anglii w stos. 69:67.

Anglicy wygrali mecz zajmując pierwsze miejsca niemal we wszystkich biegach.

## Dobre wyniki Kalinowskiego

Na zawodach lekkoatletycznych na Pomorzu dobre wyniki w skokach wzwyż osiągnął Kalinowski, skacząc z miejsca wzwyż 1.38 mtr. i z rozbiegu 1.86 mtr.

